

# Frank, SHAHID

wyświetlam się tylko na moment  
znikam  
znowu gdzieś szybko przelotem  
tikim  
zegar  
jakbym nosił bombę  
dżihad  
ze sobą prowadzę wolne  
klikam  
klepuje coś w konsolę  
zdycham  
rozmawiam ze strasznym aniołem

trzeba na siłę  
i trzeba na chama  
bomba  
bomba  
zawleczka , granat  
całe moje życie to dramat

jak to jest kkur\* ze znowu nie wyrabiam

naćpana szmata  
tu meczy mi bułę  
i znowu coś ode mnie chce  
mama mówiła to złe towarzystwo  
uszy zatkane  
bo leciałem gdzieś  
w rece co prawda bez gnata  
dlatego mówiłem jej tylko papa